

Zachęcamy do lektury kolejnego numeru gazety "Rydzyzna Tu i Teraz". Ukaże się w połowie grudnia i będzie ostatnim wydaniem w tym roku.

Jubileusz rzeźbiarza



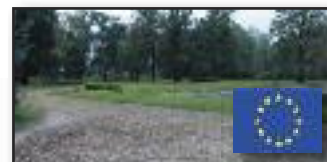
Rzeźbiarz Stanisław Kurzawa jest ambasadorem sztuki ludowej. Jubileuszową wystawę jego prac pokazał Rydzyński Ośrodek Kultury.

Artysta urodził się w 1922 roku w Sowinach. Szkoły podstawową i zawodową skończył w Poniecu. Z zawodu jest bednarzem. W 1969 roku zamieszkał w Kłodzie.

Stanisław Kurzawa rzeźbi w drewnie. Wśród powtarzających się motywów w jego twórczości są muzykanci, postaci bab i chłopów, zwierzęta i diabły. W latach 1950 - 1960 prace artysty były pokazywane na Wystawach Twórców Ludowych w Poznaniu. W 1970 roku St. Kurzawa został członkiem Zrzeszenia Wytwórców Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu. Jego prace są prezentowane na konkursach i wystawach. Zdobywają wyróżnienia i nagrody. Na ekspozycji w Rydzyńskim Ośrodku Kultury zgromadzono 61 rzeźb autorstwa St. Kurzawy.

Na zdjęciu - Stanisław Kurzawa i Magdalena Szymańska, dyrektor Rydzyńskiego Ośrodka Kultury.

KUPUJMY CEGIELKI



Na wniosek Towarzystwa Miłośników Rydzyńskich Urząd Marszałkowski w Poznaniu przekazał 25 tysięcy złotych ze środków Unii Europejskiej na renowację alejek przy Zamku SIMP w Rydzynie. Potrzebne są jeszcze dodatkowe fundusze. W tym celu Towarzystwo Miłośników Rydzyńskich zachęca do kupna specjalnych cegiełek.

Cegiełki są wartości 10, 20, 50 i 100 złotych. Ich sprzedaż jest prowadzona trzeci rok. Do tej pory udało się rozprowadzić cegiełki za sumę 7 tysięcy złotych. Trzeba pamiętać, że idea jest związana z dbaniem o wspólne dobro, jakim jest park przy Zamku. Dlatego zachęcamy mieszkańców do wspierania zbiórki zainicjowanej przez Towarzystwo Miłośników Rydzyńskich.

Cegiełki można kupić w recepcji Zamku. Czasu na pozyskanie pieniędzy jest coraz mniej. Renowacja alejek jest przewidziana na przyszły rok.

Spotkali braci Golec

Kapela Dudziarska z Rydzyńskich - Katarzyna Marach i Kajetan Piotrowiak wzięła udział w 13. Międzynarodowym Festiwalu Gajdowskim na Słowacji. Kajetan

zdołał wyróżnienie.

Miłym wspomnieniem z wyjazdu będzie nawiązany kontakt z braćmi Golec. Katarzyna i Kajetan spotkali się z nimi w drodze na Słowację.



Marta i Leon Panek z Rojęczyzna poznali się na zabawie i tak zaczęła się miłość, która przetrwała 63 lata. Jubilatki doczekali się syna i trzech córek. Mają także trzech wnuków i tyle samo prawnuków. Ich receptą na miłość jest zgoda, która najlepiej scala małżeństwo. Jubilatkom życzymy jeszcze wielu lat szczęśliwego życia.

Jesteśmy dla mieszkańców

Magdalena Szymańska jest nowym dyrektorem Rydzynskiego Ośrodka Kultury. Na stanowisko została powołana 1 października.

- Rydzynski Ośrodek Kultury stał się samorządową jednostką kultury. Co to znaczy?

- Jest samodzielny. Jego działalność jest finansowana z dotacji budżetu gminy, ale ROK może również sam zarabiać na siebie. Poza tym integralną częścią ośrodka stała się biblioteka.

- **Biorąc udział w konkursie była Pani zobowiązana do przedstawienia koncepcji działalności Rydzynskiego Ośrodka Kultury. Miała być to wizja na trzy lata? Pytamy o szczegóły.**

- Pierwszy pomysł i to już się dzieje, to utworzenie strony internetowej Ośrodka. Z tym wiąże się powstanie logo ROK. Tu o pomoc poproszę uczniów. Ogłosimy konkurs plastyczny na symbol naszej placówki. Jeśli mowa o młodzieży, to do niej chcemy kierować część oferty. By poznać potrzeby młodych ludzi, chcemy dać uczniom ankiety, w których wypowiedzą się na temat tego, czego oczekują. Chcemy, by to oni nakierowali nas na właściwe tory, by oferta ROK mogła ich zainteresować.

- **Mówi Pani „chcemy zmienić myślenie mieszkańców o kulturze”.**

- Tak. Chodzi o zaciekawienie mieszkańców gminy i okolic nowymi pomysłami poprzez spojrzenie na ich potrzeby kulturalne. Zachęcić do wspólnego spędzania czasu wolnego, bo wszystko dla nich, ale bez nich nic nie zrobimy. Liczymy na aktywne zaangażowanie. Barometrem niech będzie frekwencja, która potwierdzi nam celność oferty. Drzwi mojego gabinetu są otwarte dla każdego kto ma pomysł, a ja zapewniam, że mam otwarty umysł na sugestie. Mieszkańcy muszą wiedzieć, że w Rydzynskim Ośrodku Kultury coś się dzieje. Warto tu przyjść i zostać.

- **Konkretne propozycje?**

- Dzień Wiatraka. Mamy obiekt w Rydzynie, przy którym może odbyć się jarmark, na przykład z wypiekami chleba. Może zaprosimy rzemieślników, którzy pokażą swoje prace. Marzą mi się warsztaty fotografii cyfrowej, może modna zumba, może zajęcia ro-

bienia biżuterii.

- **Co z sekcjami, które działają w Ośrodku?**

- Zostają. Chcę położyć nacisk na te, których efekty bardzo dobrze widać. Jestem zachwycona dokonaniem sekcji plastycznej. Warto marketingowo wesprzeć sekcję dudziarską, by ją zareklamować. Przyjrzałam się również działalności zespołów „Moraczewo” i „Wiatroki”. Chcę nawiązać współpracę z innymi gminami, by można było wymieniać się grupami ludowymi. Myślę, że warto wydać coś w rodzaju folderu reklamowego. Trzeba się zająć krzewieniem kultury ludowej i tu mam na myśli nabór do grup. Będę starać się dotrzeć do rad sołeckich i kół gospodyń wiejskich, bo być może tam znajdują się osoby, które zechcą dołączyć do naszych zespołów.

- **Wspomniała Pani, że biblioteka jest teraz integralną częścią Ośrodka. Jaki jest pomysł na tę placówkę?**

- Lekcje biblioteczne dla uczniów, akcje "Cała Polska czyta



dzieciom" i "Wymienić się książką". Zastanawiam się jak zwiększyć czytelnictwo. Przyszedł mi do głowy pomysł, by dla najlepszych czytelników fundować karty upominkowe do sklepu z książkami. Jest też pomysł uruchomienia katalogu on-line.

Magdalena Szymańska jest absolwentką Wyższej Szkoły Zarządzania "Edukacja" we Wrocławiu.

ROZMAWIAŁA

JUSTYNA RUTECKA-SIADEK

Nakrętki dla Zuzi

Pięcioletnia Zuzanna z gminy Lipno choruje na porażenie mózgowie i wodogłowie. Potrzebny jest jej trójkołowy rower, dostosowany do potrzeb dziecka. Pieniądze na sprzęt mają pochodzić ze sprzedaży nakrętek od butelek. Swoją ce-

giełkę do zbiórki dołożyło Koło Gospodyń Wiejskich z Tarnowej Łąki w gminie Rydzyna.

Na kupno roweru potrzeba tonę nakrętek, a to jest 65 worków, każdy po 120 litrów.

- *Zbieramy nakrętki wszędzie gdzie się da - mówi Patrycja Biała, mama Zuzi.*

Jeżeli ktoś chce pomóc dziewczynce i jej rodzicom, może telefonować pod numer 661 917 331.

Na zdjęciu: Zuzia z mamą i członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich w Tarnowej Łące.



Doczekali się drogi



Mieszkańcy Tworzanic od dawna czekali na budowę nowej drogi. W marcu 2007 roku pojawiła się nadzieja, ale dopiero w tym roku doszło do finału. Drogę otwarto 13 października.

- *Nareszcie można przejść suchą stopą, nie wpadając w dziury - mówi Jan Pawełski, sołtys Tworzanic, a zarazem radny, który bardzo zabiegał o wykonanie inwestycji.*

- *Były tu dziury i ciemności. Dzięki władzom gminy, Radzie Miejskiej i naszemu sołtysowi mamy długo oczekiwaną drogę - dodała Irena Matuszewska, członek Rady Sołeckiej.* Wraz z burmistrzem Grzegorzem Jędrzejczakiem przecięła wstęgę na nowo wybudowanym odcinku.

Nowa droga mierzy 350 metrów. Budowa kosztowała ponad 300 tysięcy złotych, z czego 65 ty-



sięcy stanowiło dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Głównym wykonawcą budowy było Przedsiębiorstwo Drogowo-Melioracyjne Drogomel z Góry.

Budowa sali sportowej w Dąbczu

Trwają prace związane z budową środowiskowej sali sportowej w miejscowości Dąbcze. Obecnie wykonywane są prace związane z dociepleniem, elewacją sali sportowej oraz zagospodarowaniem terenu. Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budowlane KONTRAKT z Wilkowic. Koszt inwestycji wyniesie ponad 1, 5 mln zł. Sala sportowa zostanie dofinansowana w wysokości 500. 000 zł ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Obiekt posiadać będzie wymiary 26, 25 m x 16, 25 m - pole do gry 12 m x 24 m. Koniec realizacji inwestycji planowany jest na miesiąc grudzień 2012 roku.



Remont świetlicy w Lasotkach

Gmina Rydzyna otrzymała dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej dla inwestycji pn. "Remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Lasotki". Projekt realizowany będzie w ramach działania "Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" realizowanego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. W ramach operacji wykonane zostaną roboty remontowe polegające na m.in. wykonaniu nowych kominów, wymianie pokrycia dachu, wzmocnieniu istniejącej konstrukcji drewnianej, ociepleniu budynku. Łączny koszt projektu to około 96 tys. zł.



Edukacja szansą rozwoju dzieci z gminy Rydzyna

Zakończona została realizacja projektu pn. "Edukacja szansą rozwoju dzieci z gminy Rydzyna". Projekt współfinansowany był środkami Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Zajęcia dodatkowe w szkołach podstawowych w Rydzynie, Dąbczu i Kaczkowie realizowane były w roku szkolnym 2011/2012. Wartość dofinansowania projektu ze środków Unii Europejskiej wyniosła: 132. 528, 00 zł. Projekt polegał na organizacji dodatkowych zajęć w pięciu grupach: 1. Zajęcia logopedyczne dla dzieci z zaburzeniami rozwoju mowy; 2. Zajęcia dla dzieci z trudnościami w czytaniu i pisaniu, w tym także zagrożonych ryzykiem dysleksji; 3. Zajęcia dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych; 4. Gimnastyka korekcyjna



dla dzieci z wadami postawy; 5. Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych w zakresie matematyczno-przyrodniczym. W ramach projektu doposażono bazę dydaktyczną szkół podstawowych w pomoce i sprzęt, m.in. komputery, gry, pro-

gramy, książki, mikroskopy, mapy, filmy, przyrządy pomiarowe i wiele innych. Pomimo zakończenia realizacji projektu, pozyskana baza dydaktyczna i sprzęt nadal ułatwiają dzieciom oraz nauczycielom realizację zajęć w szkołach.

Dyżury radnych

W tym roku odbędzie się jeszcze pięć dyżurów radnych. Jan Pawełski będzie oczekiwał na mieszkańców 5 listopada, Jerzy Pieczyński - 12 listopada, Leszek Skrobała - 19 listopada, Waldemar Szewczyk - 26 listopada i Teresa Walkiewicz - 3 grudnia.

Przypominamy, że dyżury odbywają się w Urzędzie Miasta i Gminy w Rydzynie, w pokoju numer 10. Trwają w godzinach od 14.00 do 15.00.

Co poniedziałek odbywają się godzinne dyżury przewodniczącego Rady Miejskiej, Bonifacego Skrzypczaka. Rozpoczynają się o godzinie 15.00.



Wacław Mróz, przewodniczący Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rydzynie został uhonorowany Złotą Odznaką PZERiI. Wręczenie odbyło się w Lesznie, w czasie Międzynarodowego Dnia Seniora.

Remont chodnika w miejscowości Kłoda



W ramach realizowanej w 2012 roku współpracy gminy Rydzyna z powiatem leszczyńskim zrealizowana została kolejna inwestycja, tym razem prace remontowe dotyczyły chodnika przy drodze powiatowej w miejscowości Kłoda. W ramach zadania powstał nowy ciąg pieszy o długości ok. 300 mb. Zadanie sfinansowane zostało ze środków powiatu leszczyńskiego oraz gminy Rydzyna.



Portugalskie wojaże

Wyjazd do Portugalii w ramach programu Comenius „Uwielbiam europejskie tradycje ludowe” trwa od 23 do 29 września. Uczestnikami było 5 uczniów i 3 nauczycieli z Gimnazjum w Rydzynie. Było to czwarte spotkanie szkół partnerskich w tym projekcie.



W Portugalii reprezentantami Gimnazjum byli: Joanna Smuk z klasy II c, Małgorzata Mitula i Oskar Lechowicz z III b, Milena Rzepecka i Kamil Łata z III c. Opiekę nad nimi sprawowały: Agata Borkowska - koordynator projektu i nauczyciel języka angielskiego, Iwona Rzeźniczak - nauczyciel fizyki oraz Ilona Twardowska - pedagog szkolny oraz nauczyciel muzyki.

Był to kolejny etap działań związanych z realizacją wspólnego projektu Comenius „Uwielbiamy europejskie tradycje ludowe” przez szkoły z Portugalii, Bułgarii, Turcji, Włoch i Polski. Celem jest podniesienie świadomości na temat dziedzictwa kulturowego i tożsamości regionalnej, pod względem muzyki, tańca, starych powiedzonek i przysłów, opowiadań i rzemiosła. Jednym z celów jest też zapewnienie uczniom i kadrze nauczycielskiej praktykowania języków obcych. Efektem projektu będzie międzykulturowa ilustrowana książka, która pokaże podobieństwa tradycji europejskich poprzez prezentowane obrázky i zdjęcia.

Od 23 do 29 września przedstawiciele wszystkich szkół partnerskich spotkali się w szkole w miejscowości Torres Novas w środkowej Portugalii. Uczniowie przedstawili swój minislowniczek angielsko-polski, który przygotowali specjalnie na ten wyjazd. Spotkanie to miało charakter roboczy i plano-

wano na nim kolejne działania na każdy miesiąc roku szkolnego. Poznaliśmy też wyniki kwestionariusza na temat wiedzy uczniów o projektach Comenius, przeprowadzonego wśród uczniów w każdej z partnerskich szkół w minionych miesiącach. Był też czas na to, aby odwiedzić Lizbonę, Fatimę, Nazare, Sintrę oraz zwiedzić ciekawe miejsca w Torres Novas i okolicy.

Partnerski projekt Comeniusa realizowany jest w całości w języku angielskim. Pobyt w Portugalii był wspaniałą okazją dla naszych uczniów do posługiwania się tym językiem na co dzień, w bezpośrednich kontaktach z rówieśnikami ze wszystkich krajów partnerskich, podczas pobytu w szkole portugalskiej czy wspólnej pracy nad zadaniami projektu. W języku tym uczniowie i nauczyciele komunikowali się również w sytuacjach nieformalnych, w czasie chwil relaksu i wspólnej zabawy.

Było to już kolejne spotkanie wszystkich uczestników projektu. Mamy nadzieję, że zarówno nasi uczniowie, jak i nauczyciele wiele podczas tych wizyt skorzystają. Dla uczniów jest to „szlifowanie” języka, a dla nauczycieli nowe doświadczenie zawodowe. Następane spotkanie partnerów projektu Comeniusa odbędzie się w marcu 2013 roku w Bułgarii.

GIMNAZJUM W RYDZYNI

Udrożnione rowy

W ubiegłym, a także w tym roku były zbierane fundusze sołeckie na odnowienie rowów wzdłuż drogi gminnej w Maruszewie. Prace wykonano na odcinku ośmiuset metrów.

- Rowy były budowane w 1965 roku - wspomina sołtys Maruszewa, Andrzej Klak.

Po tylu latach wymagały udrożnienia. Urząd Miasta i Gminy w Rydzynie przekazał pieniądze na wykonanie robót, natomiast z funduszu sołeckiego Maruszewa zakupiono przepusty.

- Pomogli również mieszkańcy, za co im bardzo dziękuję - dodaje A. Klak.

Europejskie liczenie



5 października, w ramach Europejskich Dni Ptaków, zorganizowano liczenie ptaków w parku przy Zamku SIMP w Rydzynie. Uczestniczyli w nim uczniowie Szkoły Podstawowej w Rydzynie.

Uczniowie z kółka przyrodniczego odnotowali obecność 209 osobników z 9 gatunków. Najliczniejszym była kaczka krzyżówka, młodzi przyrodnicy zauważyli 175 tych ptaków. Zaobserwowali rów-

nież inne gatunki kaczek, takie jak cyranka, cyraneczka i rożeniec. Było również 20 szpaków, 5 sikorek bogatek, po 2 kowaliki, gołębie grzywacze i sierpówki.

W obchodach Europejskich Dni Ptaków uczestniczyli: Michał Krawiec, Dawid Dykiert, Adrian Szorc, Klaudia Szymanowska, Adrian Płaczek, Mikołaj Nowicki, Agnieszka Pauch, Malwina Matyla i Katarzyna Klemczak pod opieką nauczyciela przyrody - Janusza Maliczaka.



nakład: 800 sztuk

NUMER 120 ISSN 1233-6378

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY "RYDZYNA TU I TERAZ"

Wydawca: Gmina Rydzyna - Urząd Miasta i Gminy, Rynek 1, 64-130 Rydzyna

Redakcja: Rydzynski Ośrodek Kultury, Red. Naczelny: Justyna Rutecka-Siadek

Kontakt e-mail: gazeta@rydzyna.pl, skład: Halpress - www.halpress.eu

Druk: Poligrafia Roman Skrok, 62-031 Luboń, ul. Nowiny 34

Po pasowaniu

Prawie pięćdziesięciu uczniów rozpoczęło pierwszy rok nauki w Szkole Podstawowej w Rydzynie. 27 września zostali oficjalnie przyjęci w poczet placówki.



Pasowanie najmłodszych uczniów odbyło się w Rydzyskim Ośrodku Kultury. Uroczystość została przygotowana przez Katarzynę Stor-Bojańską we współpracy z Marią Kowalczyk. Rozpoczęła się od występów drugo- i trzecioklasistów. Chwilę potem nastąpiła naj-

ważniejsza chwila. Dyrektor Jerzy Stróżycki każdego ucznia pasował szablą, która szkole w Rydzynie została podarowana przez księdza kanonika Stanisława Pioterka. Pierwszoklasiści w obecności poczty sztandarowej szkoły złożyli ślubowanie. Po nim był czas na za-



prezentowanie zdobytych umiejętności recytatorskich i wokalnych. Rodzice nie kryli dumy.

Pierwszoklasiści otrzymali upominki, ufundowane przez Radę Rodziców oraz słodkie prezenty przekazane przez Kornelę Malcherka, przewodniczącą Komisji Oświaty Rady Miejskiej.

Dodajmy, że wychowawczynią klasy Ia jest Małgorzata Wilczyńska, a klasy Ib Bernadeta Bolewicz.

Dzień Drzewa w Przedszkolu w Jabłonnie



Tradycją stało się już, że Dzień Drzewa, przypadający na 10 października, to ciężka praca dla przedszkolaków z Jabłony. Co roku plac zabaw przy przedszkolu zyskuje nowego mieszkańca. Rosną tam już kasztanowce, klony i żywotniki. W tym roku kolekcję wzbogaciła piękna lipa drobno-listna. Przedszkolacy z pomocą pana Zygmunta Dolacińskiego wykonali głęboki otwór, w którym umieścili drzewko, a następnie obficie podlali. Mamy nadzieję, że w przyszłości posadzona lipa odwdzięczy się wspaniałymi owocami.



"Nieważne kto wygra, nieważne kto gra, byleby zabawa była na 102" - to hasło spotkania, którego gospodarzem był Stanisław Sielicki. Był gościem uczniów ze Szkoły Podstawowej w Rydzynie. Tematem przewodnim spotkania była kultura państw świata.

Debiut

Podczas Dnia Papieskiego w parafii w Rydzynie zadebiutowała grupa młodzieży. Tworzą zespół muzyczny, w którego repertuarze są utwory religijne. W grupie śpiewa prawie 20 osób. Ich pierwszy występ odbył się w sobotę, 13 października.

Podczas spotkania modlitewnego przypomniano postać Jana Pawła II. Czytano jego teksty, pokazywano fotografie z papieżem. "Słodkim" akcentem spotkania były



papieskie kremówki. Przygotowano aż 1000 sztuk ciastek, które

tak bardzo smakowały polskiemu papieżowi.



2 września 1972 roku powstał leszczyński Krąg Instruktorski im. Henryka Dobrzańskiego "Hubala". Z okazji 40. rocznicy działalności na spotkaniu jubileuszowym spotkali się ci, którzy działali w kręgu dłużej czy krócej, albo są z nim związani nadal. Wśród uczestników był Edward Matyja z Dąbca.



Żołnierze, strażacy, policjanci i ratownicy medyczni noszą mundury. Czym się różnią tłumaczono przedszkolakom z Kaczkowa. Miało to związek z Tygodniem Mundurów.



Przedszkolaków z Dąbcza odwiedził Dawid Marciniak, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lesznie. Głównym tematem spotkania były zasady bezpieczeństwa na drodze. Był też czas na nowe doświadczenia. Tym co bardzo zainteresowało dzieci były narzędzia pracy policjantów. Przedszkolaki mogły zobaczyć własne odciski palców.

Mundury dla OSP



Podczas akcji ratowniczo-gaśniczych istotne jest bezpieczeństwo strażaków, którzy narażają własne zdrowie i życie, niosąc pomoc innym. Specjalne mundury nie są bez znaczenia. W nowe zostały wyposażone dwie jednostki, w Kaczkowie i Jabłonnej.

Ochotnicze straże pożarne zostały wyposażone w 10 mundurów specjalnych, które chronią strażaków podczas akcji ratowniczych i gaśniczych przed wysokimi temperaturami i urazami.

Mundury były warte 17 tysięcy złotych, z tego 10 tysięcy pochodziło z kasy gminy Rydzyna.

Z butelką na policjanta

Sąd Rejonowy w Lesznie wydał decyzję o trzymiesięcznym areszcie mieszkańca gminy Rydzyna, który zaatakował policjanta. Funkcjonariusz z ranami głowy został przewieziony do szpitala. Miał szczęście. Rany nie były na tyle poważne, by zagrożąły jego życiu.

Historia zaczęła się od patrolu, który na terenie gminy prowadził policjant Rewiru Dzielnicowych w Rydzynie. Funkcjonariusz zauważył mężczyznę, który był poszukiwany. Wobec niego wydano nakaz doprowadzenia do zakładu karnego.

W trakcie zatrzymania 41-letni mieszkaniec gminy zaatakował funkcjonariusza butelką z piwem. Szkło trafiło w głowę. Dzielnicowy miał stłuczenia i wiele ran ciętych wargi, ucha i policzka. Napastnik uciekł, a w ślad za nim ruszyli policjanci. Kilka godzin później został zatrzymany przez funkcjonariusza z Wydziału Prewencji na terenie gminy Rydzyna. Mężczyzna trafił do aresztu. Usłyszał zarzut wymuszenia siłą na funkcjonariuszu odstąpienia od czynności służbowych. Grozi za to od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.



Co robić i jak się zachowywać gdy w szkole wybuchnie pożar? Odpowiedzią na pytania były ćwiczenia, które odbyły się w Gimnazjum w Rydzynie. Nauczyciele i uczniowie zostali ewakuowani ze szkoły. Odbyło się to bardzo sprawnie. Strażacy, którzy prowadzili ćwiczenia, pokazywali jak wygląda ewakuacja ucznia z pierwszego piętra przez okno. Odbył się także pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej.



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
P.B. AMBIT SP. Z O.O.

beton towarowy • beton komórkowy YTONG
 parapety • nadproża keramzytobetonowe
 • bloczki betonowe M6 • zbrojenia •
 pokrycia dachowe (dachówka, blacho dachówka) • pustaki ceramiczne ROBEN, POROMUR, EDER • gipsy • okna dachowe OKPOL • izolacja dachów ICOPAL • profile • tynki gotowe SELENA • stropy Teriva STROPEX • kominy gotowe ICOPAL i WULKAN • zaprawy • chemia budowlana

Więcej informacji na www.ambit.com.pl

ZAPEWNIAMY wykonanie **BEZPŁATNEJ WYCENY** materiałów budowlanych zgodnie z dostarczonym projektem budowlanym.

Telefony: 65 5389 918 • 65 5389 929
 691 01 77 71 • 693 20 28 52 • 691 01 77 65
 Hurtownia czynna:
 poniedziałek – piątek 7.00 – 16.00
 sobota 7.00 – 12.00

LESZNO, UL. KĄKOLEWSKA 21

To musi przynieść efekty

W Kłodzie powstało Centrum Integracji Społecznej przy Stowarzyszeniu "Pro-Activ". Uczestników przyjmuje od lutego bieżącego roku, a swoją ofertę kieruje do wszystkich gmin powiatu leszczyńskiego. Obecnie z Centrum korzystają mieszkańcy gmin: Krzemieniewo, Osieczna, Rydzyna i Lipno.

Centra Integracji Społecznej powstają w Polsce od 2003 roku. Jest ich w kraju kilkadziesiąt. W naszym regionie Centrum w Kłodzie jest jedynym w okolicy. Najbliższe znajduje się w Poznaniu. CIS mogą tworzyć samorządy lub organizacje pozarządowe. W naszym przypadku Centrum powstało przy Stowarzyszeniu "Pro-Activ".

- *Na hasło tworzymy Centrum Integracji Społecznej pozytywnie odpowiedział samorząd Rydzyny - mówi kierownik CIS, Zbigniew Zalesiński. - Otrzymałymiśmy budynek po byłej wiejskiej świetlicy w Kłodzie, który od kilku lat stał pusty. Wymaga remontu, ale jest też frontem robót dla naszych uczestników. Budynek już się zmienia. Ma podjazd dla niepeł-*

nosprawnych, nowe drzwi, podłogi, będzie ogrzewanie, urządzimy kuchnię. Baza dla Centrum jest więc wystarczająca. Sami ją urządzamy i sami będziemy o nią dbać.

Powiedzmy więc dla kogo jest Centrum Integracji Społecznej?

Uczestnikami Centrum mogą być tylko osoby bezrobotne, które nie mają prawa do zasiłku. Wśród nich mogą być niepełnosprawni, ubodzy, osoby po terapiach od różnych uzależnień, bezdomni, matki samotnie wychowujące dzieci, osoby po odbyciu kar więzienia. Oferta jest więc skierowana do mieszkańców, którzy nie mają pracy i którzy z różnych powodów nie mogą jej znaleźć. W Centrum będą pracować.

- *Najważniejszym celem działania Centrum jest pomoc osobom*

zagrożonym wykluczeniem - dodaje Z. Zalesiński. - Do nas trafiają ludzie z różnym życiowym doświadczeniem, niekiedy skrzywdzeni przez los, czasem z trudnych środowisk, zagubieni, nieporadni. U nas mają nauczyć się współdziałania, adaptacji w środowisku, zdobyć umiejętności zawodowe, wreszcie znaleźć pracę. Chcemy pomóc im wrócić na otwarty rynek pracy i w ten sposób zmniejszać bezrobocie w regionie, ale przede wszystkim nauczyć ich wierzyć w siebie. Moim zdaniem, Centrum jest naprawdę szansą dla tych ludzi.

Do Centrum osoby kierowane są przez gminne ośrodki pomocy społecznej lub urząd pracy. Wystarczy więc zgłosić się do GOPS i na miejscu załatwić wszystkie formalności. Dana osoba może być uczestnikiem Centrum przez rok, a w wyjątkowych okolicznościach nawet półtora roku. Musi oczywiście chcieć pracować.

W Centrum w Kłodzie jest aktualnie 20 uczestników. Podzieleni są na cztery pięcioosobowe grupy, które biorą udział w zawodowych warsztatach. Każda grupa ma swojego instruktora. Są warsztaty prac remontowo-budowlanych, ogrodniczo-porządkowe, rękodzieła oraz opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi. W ramach tych specjalizacji bezrobotni zarówno uczą się poszczególnych zajęć, jak i pracują. Dla przykładu, grupa remontowa w tej chwili pracuje przy rozbiórce domu, a grupa ogrodnicza zajmuje się porządkowaniem zieleni na terenie samorządu Rydzyny i powiatu. Równocześnie remontują swój budynek. A że codziennie mają na miejscu jeden posiłek, kilkoro z nich przygotowuje obiady. W przyszłości ma tu także być warsztat gastronomiczny. Kierownictwo Centrum zakłada, że docelowo powinno być w Kłodzie 30 uczestników. Centrum Integracji Społecznej działa przy stowarzyszeniu. A zatem nie jest dotowane z rządowych pieniędzy. Po pierwsze więc, musi zarabiać, a po drugie zawierać umowy z samorządami i biznesem na partnerstwo lokalne.

Przedsiębiorcy przede wszystkim mogą dać pracę uczestnikom Centrum. Takie zlecenie jest tańsze niż gdyby to robili fachowcy z wolnego rynku. Opłaca się więc zlecającym, a dla Centrum jest źródłem dochodu i realizacją

głównego celu, czyli powrotu uczestników do pracy. Są oni wśród ludzi, integrują się, uczą samodzielności.

- *Bardzo nam zależy na partnerstwie z gminami - wyjaśnia Z. Zalesiński. - Chcielibyśmy podpisywać umowy na dofinansowanie pobytu bezrobotnych z poszczególnych gmin w Centrum. Nie pokryje to oczywiście kosztów całego utrzymania bezrobotnego w naszym systemie, ale pomoże zwiększyć ich liczbę każdego roku. Marzy mi się, by każda gmina z powiatu dofinansowała pobyt trzech, czterech uczestników w Centrum. Wierzę, że w ten sposób gminy zmniejsząby bezrobocie na swoim terenie.*

W tym roku tylko gmina Krzemieniewo dofinansowuje Centrum Integracji Społecznej z własnego budżetu. W ramach umowy gmina może skierować do CIS czterech bezrobotnych. Aktualnie pracuje tam dwóch. Dwa miejsca ciągle czekają na chętnych.

Uczestnik Centrum ma bezpłatny dojazd do Kłody. Jest dowożony busem wprost z domu. Otrzymuje świadczenie integracyjne, które wynosi tyle, ile zasiłek dla bezrobotnych, a więc aktualnie 794 złote. Ma ubezpieczenie, składkę emerytalną i rentową, otrzymuje odzież roboczą i jeden posiłek dziennie. Zdobywa umiejętności w wybranym zawodzie. Ma opiekę instruktora, psychologa, pracownika socjalnego i doradcy zawodowego. Ma po prostu szansę na powrót do pracy i samodzielne kierowanie swoim życiem.

Kadrę CIS stanowi dziewięć osób, w tym czterech instruktorów. Jeśli liczba uczestników zwiększy się do 30, instruktorów będzie sześciu. A zatem docelowo CIS będzie zatrudniał jedenastu pracowników. Już dziś wiadomo, że niezwykle potrzebna jest praca indywidualna z uczestnikami. Rozmowy i terapia prowadzona przez psychologa jest codzienną koniecznością. Pracownik socjalny pomaga w sytuacjach rodzinnych, stara się o orzeczenia niepełnosprawności, niekiedy nawet organizuje uczestników do remontu ich mieszkań i tak dalej. Doradca zawodowy dba, aby każdy pracował w zgodzie ze swymi predyspozycjami, wyszukuje dla nich zajęcie, stara się o pracę po rocznym pobycie w Centrum.

Wydaje się więc, że działalność tej placówki musi przynieść efekty. Na razie Centrum jest na początku drogi, działa dopiero pół roku. O jego osiągnięciach pisać będziemy na bieżąco, zwłaszcza, jeśli mieszkańcy naszej gminy będą jego uczestnikami.

Ostatnie pożegnanie

W ostatnich tygodniach odprowadziliśmy na ostatni spoczynek nasze dawne koleżanki, pracownice Szkoły Podstawowej w Rydzynie - Helenę Kobuszyńską i Stefanę Szmandową. Dzięki nim szkolne korytarze i klasy zawsze lśniły czystością.

Pani Helena Kobuszyńska w szkole przepracowała dwadzieścia lat – od 1 września 1959 r. do 1 lipca 1979 r., kiedy przeszła na emeryturę. Z obowiązków wywiązywała się niezwykle sumiennie, powierzony jej opiece budynek wyróżniał się czystością i porządkiem (a były to – najstarsi jeszcze pamiętają – czasy, gdy w szkole paliło się w piecach, co wymagało pracy nie lada, a i w utrzymaniu porządku nie pomagało). W latach 1963-1979 działała w Lidze Ochrony Przyrody, pomagała w organizowaniu i opiece nad pracownią biologiczną, jedną z najlepiej wówczas (i dziś jeszcze!) wyposażonych w województwie. Uczestniczyła w prowadzeniu dziecińców wiejskich i małych form wypoczynku dla dzieci i młodzieży. W stosunku do uczniów była opiekuńcza, serdeczna, wyrozumiała. Dożyła sędziwego wieku 92 lat. Jej pogrzeb odbył się w środę, 3 października.

Podobnie ciepłe wspomnienia zostawiła po sobie pani Stefania Szmandowa, zawsze taktowna, pełna spokoju, sumiennie i solidnie wykonująca swoje obowiązki. W Szkole Podstawowej w Rydzynie pracowała od 22 stycznia 1986 r.



Helena Kobuszyńska

do przejścia na emeryturę w sierpniu 2003 roku. Była bardzo koleżeńska, z życzliwością odnosiła się do współpracowników, z sympatią i zrozumieniem do uczniów. Pomagała w organizowaniu niezapomnianych wyjazdów klas V do Kletna, gdzie z oddaniem i po matczynemu opiekowała się uczniami. Odeszła przedwcześnie, w wieku zaledwie 61 lat, po ciężkiej chorobie. W jej pogrzebie 22 września licznie uczestniczyła rodzina, znajomi i sąsiedzi.

**JERZY STRÓŻYCKI,
DYREKTOR SZKOŁY
PODSTAWOWEJ W RYDZYNIE**

Bajka Marysi

Prawie pięcioletnia Marysia z Kaczkowa razem z mamą Jagodą Skrzypczak-Bagińską napisała bajkę zatytułowaną "Dzielny Bronek". Utwór trafił na konkurs i został nagrodzony. Do tego odczytano go w czasie ogłoszenia wyników w Centrum Handlowym Manhattan w Lesznie. Napisanie bajki było jednym z zadań akcji "Projekt szkoła".

Zachęcamy naszych Czytelników do przeczytania utworu, który napisały wspólnie Marysia i jej mama.

"Działo się to naprawdę dawno, dawno temu. Za górami i lasami, w małej miejscinie zwanej Lasocami mieszkał dzielny gospodarz Ser Bronek. Jego oczkiem w głowie był rydwan ochrzczony Dżondir. Codziennie rano gospodarz wstawał wraz z pierwszym pianem koguta, wskakiwał do swojego cacka i czym prędzej zmierzał na pole bitwy, którym dla niego stała się rola obsiana zbożem. Tak mijały mu dzień za dniem.

Pewnego sierpniowego dnia gospodarz stał się świadkiem dramatycznego zdarzenia. Pod lasocim lasem zauważył czarną karekę opasaną mocą 313 koni mechanicznych. W słońcu lśniły srebrne alufelgi. Ser Bronek zobaczył, że w środku powozu siedzieli dwóch zamaskowanych mężczyzn. W



pewnym momencie otworzyli drzwi karety, a chwilę potem wyrzucili pakunek i szybko odjechali. Niestety gospodarz cierpiał na zaśmę. Była to choroba ówczesnego wieku i z tego też powodu nie spisał tablic karety. Nie tracąc chwili pewnym krokiem podszedł do paczki. Ostrożnie ją otworzył. Serce mu nieco szybciej biło. Kiedy rozchylił karton aż chłopca zamurowało. Ujrzał małego i przestraszonego pieska. W oczach gospodarza pojawiły się łzy. Piesek patrzył na niego i piszczał. Co miał zrobić Ser Bronek? Wziął pieska "pod pachę", wsiadł do swojego rydwanu i z siłą wiatru pomknął w stronę swojego gospodarstwa. Postanowił zwierzątko zatrzymać, a na dowód miłości do pracy na roli piesek został nazwany Obornik. I tym sposobem miejscina powiększyła się o jednego mieszkańca. I wszyscy żyli długo..."

Porządkowali mogiły



W lesie rydzynskim, przy krajowej "piątce" znajdują się mogiły ofiar hitlerowców, które upamiętnia pomnik i dwa groby. Hitlerowcy zamordowali w tym miejscu 339 obywateli różnych narodowości. Było to w latach 1943-1945. Od kilku lat o miejsce pamięci dbają strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych w Rydzynie i Dąbczu. Przed zbliżającym się Świętem Zmarłych z inicjatywą uporządkowania terenu wystąpili druhowie Mariusz Walkowiak z Rydzyny oraz Marek Rybiński z Dąbcza. W niedzielny poranek, 21 października ponad dwudziestu druhów ochotników zgromadziło się aby uporządko-

wać pomnik i groby. Zagrabili opadłe liście, ścięli trawę, uporządkowali alejki prowadzące do dwóch grobów sąsiadujących z pomnikiem i zbiorowe mogiły. Stare wieńce i znicze zostały zastąpione nowymi. Było to możliwe dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Miasta i Gminy w Rydzynie. W tym roku w porządkowaniu mogił uczestniczyli również Wicestarosta Leszczyński Jarosław Wawrzyniak, który przybliżył historię tego miejsca oraz radny Rady Miejskiej Rydzyny Kornel Malcherek i Wiceburmistrz Miasta i Gminy Rydzyna Łukasz Bartkowiak.



Lubią to, co robią

- *Lubimy razem spędzać czas, rozmawiać, tym bardziej, że mamy wiele wspólnym tematów - mówi Liliana Szewczyk, sołtys Kłody, a jednocześnie członkini miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.*

Koło działa od kilkudziesięciu lat. Jego pierwszą przewodniczącą była Anna Hodurowa, którą w 1971 roku na tym stanowisku zastąpiła Ewa Hoffmann. Kolejnymi przewodniczącymi były Jolanta Pajęcka i Halina Szewczyk. Obecnie na czele Koła stoi Wiesława Zamelek.

Koło Gospodyń Wiejskich w Kłodzie skupia około 50 pań. Chcą aktywizować lokalne środowisko. Stąd wiele inicjatyw jak pokazy, im-

prezy integracyjne dla mieszkańców, spotkania z ciekawymi osobami. Panie z Koła organizują wycieczki po Polsce. Ich "oczkiem w głowie" jest świetlica. Bardzo o nią dbają, między innymi inwestując w wyposażenie.

- *Jesteśmy przekonane o wielkiej wartości wsi i potrzebie większego zaangażowania w sprawy naszej społeczności. To niełatwe zadanie, ale mamy nadzieję, że krok po kroku osiągniemy ten cel - tłumaczy L. Szewczyk.*

Członkinie Koła mają nadzieję, że włączy się w to więcej pań.

- *Chcemy, żeby wychodziły z domów, zaangażowały się w życie naszej organizacji i Kłody - dodaje przewodnicząca W. Zamelek.*

Trio wołyżerki



Stanisław Andrzejewski z Dąbcza, jego wnuczka Dobrochna Wierzbicka z Poznania i kucyk Sugestia to zgrane trio. Pokaz co potrafią dali na festynie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rydzynie, który odbył się w terenie Szkoły Podstawowej w Dąbczu.

Dobrochna uczy się jazdy konnej.

- *Kocha konie - mówi St. Andrzejewski.*

I kiedy Dobrochna odwiedza dom dziadka w Dąbczu, pierwsze kroki kieruje do zwierząt.

Obecnie w gospodarstwie S. Andrzejewskiego jest jeden kucyk.

- *Kiedyś hodowałem cztery, teraz została tylko 6,5-letnia Sugestia - tłumaczy.*

Wspólna pasja i miłość do koni zaowocowały pomysłem na układ wołyżerki. Występ w Dąbczu został dobrze przyjęty przez publiczność.



Grupa „Puchatki” z Przedszkola w Rydzynie odwiedziła sklep, w którym można kupić warzywa i owoce. Miało to związek z zajęciami o darach jesieni. Dzieci pod opieką nauczycielki Beaty Musielak spotkały się z Beatą Gil z Moraczewa. Udostępniła sklep, w którym dzieci poznały nowe warzywa jak czerwona cebula czy bakłażan.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI wrześniowego wydania gazety

Nagrody wygrały: Maria Gadomska
Tworząнки 12 i Kinga Wujek,
ul. Łąkowa 20, Kłoda.

Po ich odbiór zapraszamy do
Urzędu do pana
Łukasza Bartkowiaka.



Lekcją patriotyzmu był udział uczniów Szkoły Podstawowej w Kaczkowie w 73. rocznicy powstania Podziemnego Państwa Polskiego w Poznaniu. W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe z placówek, które noszą imię Armii Krajowej.

Apelem pod pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego rozpoczęły się obchody rocznicy. Potem delegację zaproszono do udziału w spotkaniu w Polskiej Akademii Nauk.

Podczas pobytu w Poznaniu uczniowie zapalili znicze przy tablicach upamiętniających dowódców plutonu AK Kaczkowo - Wawrzyńca Pawelskiego i Alojzego Mrozka oraz Feliksa Tarko, przedwojennego dyrektora szkoły.

Delegacja z Kaczkowa została zaproszona na obchody przez marszałka województwa wielkopolskiego i Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Wyjazd 27 września był możliwy dzięki przychylności Urzędu Miasta i Gminy w Rydzynie.

Ministranci strzelali gole



15 Września na Orliku w Zaborowie Leszno rozegrano mecze towarzyskie ministrantów z parafii: NMP Wniebowziętej z Leszną, Ducha Świętego z Gostynią, Św. Stanisława Biskupa i Męczennika z Rydzynie.

Pierwszy mecz rozegrały parafie NMP i Św. Stanisława. Goście po pierwszej połowie prowadzili 1 bramką. W drugiej odsłonie strzelili 5 goli, nie tracąc żadnego. Tym samym pokonali gospodarzy 6:0. Następny mecz zagrały młodsze zespoły z Rydzynie i Leszna. Wygrali ministranci tej drugiej miejscowości, ustalając wynik 1:0.

Drugi mecz w starszej kategorii wiekowej był bardziej wyrównany, ale ostatecznie to piłkarze z Rydzynie wyszli z niego zwycięsko. Spotkanie zakończyło się rezultatem 7: 5 dla parafii Św. Stanisława. Na zakończenie zagrały młodsze zespoły z Rydzynie i Gostynia. Parafia Ducha Świętego pokonała parafię z Rydzynie 2:0.

Floreściści na medal

Aż pięć medali przywieźli ze Szczecina szermierze IKS Jamalex Leszno. Cztery z nich wywalczyli zawodnicy z Rydzynie.



Floreściści: Adrian Wojtkowiak, Marta Kaczmarek i Mateusz Gluma.

Podopieczni Sławomira Mocka, Krzysztofa Mielcarka i Marka Pawlaka zdominowali turniej floretowy na Międzywojewódzkich Mistrzostwa Młodzików. Po srebrne krążki sięgnęli indywidualnie Renata Tomczak i Adrian Wojtkowiak z Rydzynie. Wśród dziewcząt siódmą była Ewelina Kolak. Z pozostałych w czołowej 32 były: 12 - Anna Zamelek i 20 - Marta Kaczmarek, zawodniczki z Rydzynie).

Medale zdobyły też drużyny florecistek i florecistów IKS Jamalex, które zajęły trzecie miejsce - dziewczyny: Renata Tomczak, Marta Kaczmarek, Ewelina Kolak i Klaudia Kachel, chłopcy: Adrian Wojtkowiak, Szymon Piechota, Jędrzej Zielonka i Konrad Topolski. Jeszcze jeden krążek zdobyli w turnieju drużynowym szpadzistów, gdzie Topolskiego zastąpił Emilian Pajzert.

Doskonale spisał się też Mateusz Gluma, który dwa tygodnie wcześniej zajął 3. miejsce w Pu-

charze. Już w eliminacjach grupowych wygrał 4 z 5 walk. Jego grupowym pogromcą był Aleksander Przedpełski, który w tym turnieju jeszcze raz skrzyżował florety z M. Glumą w walce, której stawką było wejście do 1/16. Nasz zawodnik jednak świetnie wykorzystał okazję do rewanżu, gromiąc florecistę ze stolicy 15:6. W kolejnej wgranej, choć nie tak pewnie jak w poprzedniej walce z Dominikiem Samorkiem, Mateusz dostał się do upragnionej ósemki. Walkę o półfinał wygrał z zawodnikiem Klubu Wrocławian, Jakubem Kalinowskim. Turniej skończył na walce o finał, w której musiał uznać wyższość Daniela Olszowskiego z Torunia.

Doskonały występ we Wrocławiu Mateusz został zauważony przez trenera kadry juniorów i został powołany na zawody Pucharu Europy do Budapesztu oraz Halle.

Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza



Piłkarze Rydzyniaka Rydzyna wygrali Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Rydzyna, który odbył się na Orliku w Rojczynie. Na drugim stopniu podium stanęła reprezentacja Moraczewa, a na trzecim - zespół gminy Rydzyna. W turnieju rywalizowało sześć drużyn, które były podzielone na dwie grupy eliminacyjne. Po rozegraniu spotkań grupowych zostały wyłonione cztery ekipy, które wzięły udział w półfinałach. W pierwszym spotkały się zespoły z Moraczewa i Kaczkowa.

Zwycięsko z tej rywalizacji wyszła drużyna z Moraczewa, która wygrała 4:1. W drugim półfinale Rydzyniak Rydzyna, po zaciętej walce, wygrał z drużyną gminy Rydzyna 1:0. W wielkim finale drużyna Rydzyniaka Rydzyna pokonała P.B. Moraczewo 2:1. W meczu o trzecie miejsce drużyna gminy Rydzyna pokonała 4:0 zespół Kaczkowa. Piąte miejsce w turnieju zajęła reprezentacja Jabłonnej, a szóste - drużyna OSP Kaczkowa.



W Drzeczkwie w gminie Osieczna odbył się Dzień Integracji Seniorów Mieszkańców Powiatu Leszczyńskiego. Publiczność obejrzała między innymi występ zespołu „Rydzyniacy”, który działa przy Kole Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rydzynie. Odbył się także konkurs grillowania i na najlepsze danie przygotowane przez koła gospodyń wiejskich oraz koła seniorów. Członkowie PZERil w Rydzynie przygotowali smaczne wypieki i sałatki. Na zdjęciu: Danuta Mróz, Romana Katarzyńska i przewodniczący Koła - Waclaw Mróz.

Rydzyńskiak - klub z tradycjami

Klub RKS Rydzyniak Rydzyna powstał w latach 50. Stowarzyszenie pod tą nazwą zostało zarejestrowane w 2004 roku. Obecnie zespół seniorów występuje dziesiąty sezon w leszczyńskiej klasie okręgowej (z roczną przerwą na występy w klasie „A”).



Zespoły w ciągu roku odbywają 3 do 5 treningów w tygodniu na boisku w Kłodzie oraz w okresie zimowym, w hali sportowej. Nasze drużyny zimą biorą udział w licznych halowych turniejach piłki nożnej. RKS Rydzyniak ściśle współpracuje z RAP'2010 Rydzyna, gdzie w rozgrywkach ligo-

wych występują dwa zespoły w kategoriach młodzik oraz orlik. Klub uznaje za dobrą współpracę z Urzędem Miasta i Gminy w Rydzynie.

Więcej o klubie na stronie www.rydzyniak.futbolowo.pl.

Sukcesy:
- awans do klasy okręgowej: 2003 i 2007,
- półfinał Pucharu Polski na szczeblu OZPN Leszno: 2007 i 2008,
- III miejsce w kat. trampkarz: 2009
- III miejsce w Halowych Mistrzostwach OZPN Leszno w kat. junior młodszy - 2003 i w kat. trampkarz - 2009,
- III miejsce w Halowym Turnieju o Puchar Prezydenta Miasta

Leszna kat. junior starszy - 2010
- III miejsce w kat. junior starszy OZPN Leszno - 2011

W latach 80. i 90. występ zespołu seniorów w klasie okręgowej i Dolnośląskiej Lidze Juniorów.

Zarząd RKS Rydzyniak Rydzyna 2012 – 2014

Piotr Dembicki - prezes
Krzysztof Wojtyczka - wiceprezes

Kornel Malcherek - sekretarz
Leszek Barczyński - skarbnik
Franciszek Sumela - członek

Drużyny piłkarskie:
junior starszy rocznik 1994 i młodsi

trener - Leszek Barczyński
senior klasa okręgowa
trener - Andrzej Lokś

Gra to przyjemność



Andrzej Lokś drugi sezon trenuje drużynę seniorów RKS Rydzyniak Rydzyna. Wcześniej był związany z zespołami Korona Wilkowice i Ruch Bojanowo.

- Piłkarze...

- Jeśli chodzi o treningi, są sumienni. I to mimo że zawodnicy pracują czy się uczą. Wszyscy trenują dla swojej przyjemności.

- Podczas spotkań spełniają się wspólnie oczekiwania?

- Jestem wymagający, jeśli chodzi o założenia taktyczne. Jeżeli nie wyjdzie, to i tak po meczu atmosfera jest dobra. Nie mamy do siebie pretensji.

- Jak Pan ocenia tegoroczny sezon?

- Do tej pory było „w kratkę”. Uważam, że runda wiosenna była dla nas lepsza.

Obecnie RKS Rydzyniak Rydzyna zajmuje 12 miejsce w tabeli ligi okręgowej.



W ocenie kapitana

Łukasz Sobacki - napastnik, kapitan drużyny seniorów RKS Rydzyniak Rydzyna.

Zaczął w Polonii Leszno. W wieku 18 lat trafił do Rydzyniaka Rydzyna.

- Drużyna jest przede wszystkim ambitna. Na boisku żaden z nas nie odpuszcza. Na treningach i meczach dajemy z siebie wszystko - ocenia Ł. Sobacki.

Dla drużyny gra w lidze jest wyzwaniem.

- Gramy w niej dla siebie i dla sportowej przyjemności - dodaje.



Na całodniową wycieczkę do Biskupina wyjechali uczniowie z klas IV-VI ze Szkoły Podstawowej w Kaczkowie. Odbywał się tam Festyn Archeologiczny pod hasłem "Polska Piastów". Uczniowie uczestniczyli w przedstawieniu pt. "Koronacja Bolesława Chrobrego". Mieli okazję zapoznać się z pracą bartnika, tkacza, kowala czy snycerza. W drodze powrotnej uczniowie zwiedzili katedrę gnieźnieńską.



„Puchatki” z Przedszkola w Rydzynie to mali miłośnicy książek. Nic dziwnego, że chętnie przyjęli zaproszenie do biblioteki. Dzieci dowiedziały się jakie są zasady wypożyczenia książek, co to jest karta czytelnika, w jaki sposób można znaleźć dany tytuł. Była również mowa o pojęciach autor, okładka i księgozbiór. Po wizycie w bibliotece grupa „Puchatki” wie jak dbać o książki.



Wykopki to ciężka praca. Jak bardzo - wiedzą przedszkolaki z Rydzyny. Pod opieką nauczycielki Beaty Musielak pojechały do Jabłonnej na pole Zenona Raszewskiego. Dzieci pomogły gospodarzowi uporać się ze zbieraniem ziemniaków. Nagrodą za pracę był poczęstunek przy ognisku. Serwowane były... pieczone ziemniaki.



Maja Piechowiak z klasy VI (na zdjęciu) została przewodniczącą Szkoły Podstawowej w Kaczkowie. Wybory odbyły się 14 września.

Ugoszczeni w Bielawach



Po raz kolejny nauczyciele i uczniowie odwiedzili partnerską szkołę w Bielawach, która podobnie jak Szkoła Podstawowa w Rydzynie nosi imię 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Młodzieży towarzyszyli kombatancki - Wacław Szczepaniak i Jan Kowalski.

Zgodnie z kilkuletnią tradycją, pierwszy dzień minął w duchu sportowej walki. W VIII Ułańskich Biegach Przelajowych uczniowie z Rydzyny zajęli 2. miejsce. Po raz

pierwszy w honorowym biegu dookoła stadionu wzięli udział opiekunowie, na czele z dyrektorem Jerzym Stróżyckim.

Uczniów zaproszono do zwiedzania pałacu w Walewicach i szkolnej izby pamięci. Odwiedzili również cmentarz. Złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach osób, które oddały życie za ojczyznę w 1939 roku. Wzięli także udział w nabożeństwie odprawionym przy Pomniku Ofiar Bitwy Walewickiej.



Jak wyglądają polskie lasy? Są pełne śmieci. W lasach można natknąć się na niemal wszystko - od papierów czy butelek, po gruz, zniszczone meble, opony, a nawet zepsuty sprzęt gospodarstwa domowego. Ktoś musi to posprzątać. Wśród tegorocznych ochotników znalazły się dzieci i młodzież z gminy Rydzyna. Do "Sprzątania Świata" dołączyli uczniowie z Gimnazjum w Rydzynie oraz szkół podstawowych w Kaczkowie i Rydzynie.



Partnerzy w Budapeszcie



Od 22 do 26 września, w ramach spotkań partnerów projektu Comeniusa, odwiedziliśmy szkołę partnerską w stolicy Węgier. Do Budapesztu pojechali uczennice Dominika Glipiak, Dagmara Maćkowiak, Magdalena Pacholska i Julia Zygnier oraz nauczyciele - Jerzy Frąckowiak i Artur Kłys. Reprezentowaliśmy Szkołę Podstawową w Dąbczu.

Gospodarze zaproponowali atrakcyjny program turystyczny. Zwiedziliśmy wiele zabytków Budapesztu - Zamek Królewski, Basztę Rybaka, Kościół Macieja, Bazylika św. Stefana, Termy Széchenyi, Plac Bohaterów czy Most

Łańcuchowy. Odbyliśmy rejs statkiem po Dunaju do Szentendre, gdzie odbyła się grupowa gra terenowa. Obserwowaliśmy ciekawe zajęcia edukacyjne w szkole. Byliśmy na lekcjach matematyki, na której uczniowie sprawnie posługiwali się sorobanem (specjalny rodzaj japońskiego liczydła), wzięliśmy udział w nowatorskiej lekcji muzyki oraz uczestniczyliśmy w zajęciach tańca ludowego. Nauczyliśmy się podstawowych zwrotów w języku węgierskim, kosztowaliśmy tradycyjnych potraw, z gulaszem na czele.

Podczas obrad naszej grupy Comeniusa dokonaliśmy podsumowania dotychczasowych działań i sprecyzowaliśmy zadania na najbliższy okres. Partnerzy z Niemiec przedstawili stan prac nad nową stroną internetową, gdzie zebrane zostaną wszystkie działania projektowe poszczególnych szkół partnerskich.

Zadaniem dodatkowym dla naszych uczniów było poruszanie się po Budapeszcie metrem (drugim najstarszym na świecie), autobusem i pieszo. Dziewczyny poradziły sobie z tym zadaniem doskonale, wykazując się umiejętnościami korzystania z planu miasta, orientowania się w terenie oraz czytania rozkładów jazdy komunikacji miejskiej.

Spotkanie podsumowujące z udziałem wszystkich szkół biorących udział w projekcie odbędzie się w Polsce. Potrwa od 24 do 28 listopada.

JERZY FRĄCKOWIAK



Szkoły podstawowe w Kaczkowie i Tursku łączą patron. Obie noszą imię Armii Krajowej. Święto Patrona Szkoły w Tursku było obchodzone 16 września. Na uroczystości pojawiła się młodzież z Kaczkowa. Wzięła udział w mszy odprawionej w sanktuarium maryjnym.

Od 30 lat na scenie



Aż trudno uwierzyć, ale od powstania Zespołu Folklorystycznego „Wiatroki” minęło 30 lat. Jubileusz nie mógł być obchodzony inaczej niż na scenie. Zespół wystawił „Wesele wielkopolskie”.

Jesienią 1982 roku rozpoczęła się historia „Wiatroków”. Zespół wiele koncertował. Był oklaskiwany przez publiczność Warszawy, Torunia, Jeleniej Góry, Kudowy-Zdroju, Poznania, Szczecina, Rzeszowa. Zespół koncertował w Holandii i Czechach. „Wiatroki” kultuwają tańce i przyśpiewki Rydzyny i okolic, a także podregionu kąkolewskiego.

Koncert jubileuszowy odbył się w Rydzyskim Ośrodku Kultury. Zespół, przy pełnej sali, wystawił „Wesele wielkopolskie”. Po koncercie długo nie milkły zasłużone brawa.

W koncercie uczestniczyła kapela, którą tworzą Katarzyna Marach i Kajetan Piotrowiak. W młodą parę wcielili się Sylwia Kochanek i Krystian Retkowski. Wystąpili również: Grażyna Dembicka, Elżbieta Dudzińska, Katarzyna Giera, Małgorzata Hodura, Urszula Pecolt, Teresa Prus, Irena Walczewska, Stanisław Budziak, Zbigniew Dorsz, Ryszard Dziurdzewski, Włodzimierz Giera, Wojciech Pecolt, Andrzej Prus, Mieczysław Walczewski i gościnnie Agata Marciniak, Aleksandra Prus, Marcelina Prus, Marcin Swojak, Piotr Śmiglewski oraz Grzegorz Wikierski.



Zaczęło się 10 lat temu

Stefania Dolata, Stanisław Bzdęga i ksiądz Wojciech Prostek byli inicjatorami powstania w Kaczkowie Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. We wrześniu minęło dziesięć lat od powstania organizacji.

Pierwszym przewodniczącym Koła był Stanisław Bzdęga. Piastował to stanowisko przez 4 lata. Po nim, do 2011 roku przewodniczącym był Hieronim Kalbarczyk. Obaj panowie podczas jubileuszu dziesięciolecia związku w Kaczkowie otrzymali Złote Honorowe Odznaki PZERil.

Od 2011 roku na czele Koła stoi Regina Kasprzak. Podczas uroczystości odebrała puchar okolicznościowy, który wręczył Antoni Wierciński, przewodniczący PZERil w Lesznie.

Obecnie do Koła w Kaczkowie należy około 30 osób.

- Życzę wam zdrowia, uśmiechu i optymizmu, a także by „złota jesień” trwała jak najdłużej - mówił Grzegorz Jędrzejczak, burmistrz gminy Rydzyna.

Spotkanie uświetnił występ zespołu „Rydziacy” z Koła PZERil w Rydzynie.

Przewodnicząca Regina Kasprzak dziękuje wszystkim, którzy wsparli organizację jubileuszu. Są to Urząd Miasta i Gminy w Rydzynie, firma Agromix z Józefem Dworakowskim na czele, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kaczkowie oraz Zakład Kamieniarski Andrzeja Kasprzaka.

